E 188/62 W.10/62

CENA 50 GR
WYD AP

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Piątek, 5. X. 62 r.
Sobota, 6. X. 62 r.
ROK XVIII Nr 235 (5655)

CHEMIA WNĘTRZ DZIŚ i JUTRO ◆ czytaj na str. 3

ZE ŚWIATA

ROZGŁOŚNIA W SANIE komunikuje, że czterej popleczni cy obalonego imamatu zostali skazani na karę śmierci i rozstrzelani. Wśród nich znajdują się b. gubernator Taizu i b. dyrektor lotnictwa.

• • •

SOFIA PAP. Z Aten donoszą, że w Grecji północnej rozpoczęły się noszące kryptonim „EXPRESS POŁUDNIOWY" manewry NATO z udziałem wojsk greckich, amerykańskich, brytyjskich, zachodnioniemieckich i belgijskich. Dziennik „AKROPOLIS" podaje, że są to manewry specjalnych jednostek ruchomych, które mogą być w ciągu kilku zaledwie godzin przerzucone do każdego europejskiego kraju NATO.

• • •

KAIR PAP. Według doniesień pisma „AL GUMHURIA", komunikacja lotnicza między Zjednoczoną Republiką Arabską i Arabią Saudyjską została zawieszona.

Trybunał Międzynarodowy w Hadze rozpatruje skargę przeciwko Afryce Płd.

HAGA PAP. Międzynarodowy Trybunał w Hadze przystąpił do rozpatrywania skargi wysuniętej przeciwko Republice Południowo-Afrykańskiej o prowadzenie w odniesieniu do Afryki Południowo-Zachodniej polityki ucisku rasowego i kolonializmu pod pretekstem sprawowania mandatu nad tym terytorium.

Nowy premier JEMENU za unią ze ZRA

KAIR PAP. Premier nowego rządu jemeńskiego i dowódca sił zbrojnych, płk. Abdallah SALLAL oświadczył, iż opowiada się za odrodzeniem unii między Jemenem a Zjednoczoną Republiką Arabską.

AGENCJA REUTERA PISZE, że prezydent Nasser wystosował ubiegłej nocy depeszę do pułkownika Sallala, w której potwierdził zobowiązania ZRA dotyczące udzielenia pomocy Jemenowi, jeżeli kraj ten zostanie zaatakowany.

Pierwsze transporty - pierwsze kłopoty

2 tys. ton ziemniaków dla Szczecina czeka w Białostockiem na „łaskawe oko" tamtejszej DOKP

Ceny — takie, jak w roku ubiegłym

DO SZCZECINA nadeszło pierwszych 45 ton ziemniaków przeznaczonych na zimowe zaopatrzenie. Otrzymały je szpitale, żłobki i częściowo pracownicy Szczecińskich Zakładów Przemysłu Papierniczego.

Pierwsze transporty— pierwsze kłopoty. Ziemniaki, pochodzące z woj. koszalińskiego, okazały się nie dość dojrzałe. Dlatego jest konieczne, aby PGR-y i rolnicy wo jewództw koszalińskiego i szczecińskiego nie spieszyli się z wykopkami.

WCZEŚNIEJ natomiast dojrzały kartofle w woj. białostockim. Na tamtejszych rampach czeka na załadunek 2 tys. ton, przeznaczonych dla pracowników największych szczecińskich zakładów pracy — Stoczni, Huty, Zarządu Portu, Stoczni Remontowej i kilku innych. **Tu przeszkodą jest opieszałość tamtejszej DOKP, która nie dostarcza wagonów.** Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że takie przetrzymywanie nieodpowiednio składowanych kartofli może się odbić na ich jakości.

(Dokończenie na str. 2)

ZŁOTO DLA CEZARA

MYLENE DEMONGEOT, młodziutka aktorka francuska, która cieszy się wielkim powodzeniem włoskich producentów, wystąpiła w roli pięknej Włoszki w filmie „ZŁOTO DLA CEZARA", realizowanym w Rzymie,

(CAF)

DOM-TWIERDZA

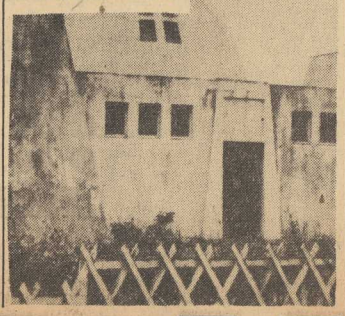

TEN dom mieszkalny zbudował własnoręcznie z betonu islandzki rzeźbiarz Asmundur Sveinsson. Wyglądem swym przypomina raczej odporną na bomby fortecę.

(Foto — CAF)

W sporze o majątek - ZABIŁ OJCA

Nieudana próba zamaskowania mordu

RZESZÓW PAP. Mieszkańcy wsi Teodorówka w pow. Krosno zostali wstrząśnięci wiadomością o morderstwie dokonanym przez Kazimierza Piroga na własnym 62-letnim ojcu Józefie. Podłożem morderstwa był spór o sprawy majątkowe.

PODCZAS SPRZECZKI K. Piróg porwawszy garnek — uderzył nim kilkakrotnie ojca w głowę, zadając mu szereg ran i powodując jego śmierć. Następnie — celem uniknięcia odpowiedzialności za morderstwo — usiłował upozorować samobójstwo ojca, wieszając trupa na postronku. 3 bm. K. Piróg zameldował, iż ojciec popełnił rzekomo samobójstwo.

Funkcjonariusze MO po przybyciu na miejsce stwierdzili jednak, że była to jedynie nieudolna próba zamaskowania mordu. Dalsze dochodzenie w toku.

Mecz POLSKA - IRLANDIA w TV

TV POLSKA przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego o Puchar Narodów, w którym nasza reprezentacja zmierzy się w środę, 10 bm. na stadionie w Chorzowie. Początek transmisji o godz. 18.15.

(m)

3-godzinna BURZA nad Koszalińskiem

KOSZALIN PAP. Dziś w nocy, po upalnym wczorajszym dniu, przeszła nad woj. koszalińskim — niespotykana o tej porze roku — gwałtowna burza połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. Błyskawice i grzmoty trwały przez ponad trzy godziny.

Dziś od samego rana, chociaż nadal pada, pogoda niczym nie różni się od majowej. Jest bardzo ciepło. Temperatura dochodzi do 18 stopni.

Żniwo śmierci

DELHI. 242 osoby poniosły śmierć w Indiach i Pakistanie na skutek powodzi, jakie nawiedziły oba te kraje od lipca br. W samych tylko indyjskich stronach Pendżab, Uttarpradesz, Bihar i Assam zginęło 177 osób, a ponad 10 milionów zostało bez dachu nad głową.

280 deputowanych głosowało za wnioskiem opozycji

Dziś rano - po 12-godzinnej debacie rząd Pompidou został obalony

PARYŻ PAP. Dziś nad ranem we francuskim Zgromadzeniu Narodowym odbyło się głosowanie nad wnioskiem o votum nieufności dla rządu Pompidou. Wniosek złożony przez opozycję antygaullistowską uzyskał 280 głosów, czyli 39 więcej, niż wynosiła absolutna większość w 480-osobowym Zgromadzeniu Narodowym.

W TEN SPOSÓB rząd Pompidou został obalony. Wniosek o votum nieufności złożono dla wyrażenia dezaprobaty wobec wysuniętego przez de Gaulle'a projektu rewizji Konstytucji. Projekt de Gaulle'a zakłada, jak wiadomo, wybieranie prezydenta republiki w drodze głosowania powszechnego, a nie jak dotychczas przez kolegium elektorów. Oznacza to dalsze ograniczenie władzy parlamentu.

Głosowanie nad wnioskiem o votum nieufności poprzedziła burzliwa, ponad 12-godzinna debata. W godzinach nocnych została ona przerwana, gdyż przywódcy opozycji złożyli protest przewodniczącemu Zgromadzenia Narodowego przeciwko skandalicznej metodzie transmitowania obrad Zgromadzenia Narodowego przez TV francuską. Zwrócili oni uwagę, że prawie cały program telewizji poświęcony był przemówieniu premiera Pompidou, podczas gdy wystąpienia mówców opozycyjnych potraktowane zostały ogólnikowo.

Po naradzie, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zakazał dalszej transmisji telewizyjnej z obrad.

PIERWSZA OFIARA telewizyjnego Wilhelma Tella

WROCŁAW PAP. Po „Znaku Zorro", dzieciarnia pasjonuje się obecnie nowym filmem cyklicznym w naszej TV— „Przygodami Wilhelma Tella". Jeżeli jednak poprzednio „ofiarami" zabaw były płoty i mury na których widniał wszędzie znak „Z" to naśladowanie przygód dzielnego Szwajcara pociągnęło za sobą pierwsze poważniejsze skutki. Jeden z uczniów wrocławskiej szkoły podstawowej wystrzelił z łuku w oko swemu rówieśnikowi.

Protektorat min. Rapackiego nad mistrzostwami Europy w koszykówce

WARSZAWA PAP. Minister spraw zagranicznych, poseł Dolnego Śląska na Sejm, Adam Rapacki objął honorowy protektorat nad mistrzostwami Europy w koszykówce mężczyzn, które rozegrane zostaną we Wrocławiu od 4—13 października 1963 r.

50 LAT pracy JOTESA

WARSZAWA PAP. Powszechnie wiadomo, że jubileusz 50-lecia pracy w zawodzie dziennikarskim nie jest częstym zjawiskiem. Z tym większą satysfakcją warto poinformować, że w tym roku obchodzi go Jerzy Szwajcer (Jotes), senior dziennikarzy Polskiej Agencji Prasowej, a zarazem jeden z najbardziej znanych dziennikarzy w naszym kraju.

Dziś 6 stron

Już za 3 złote można wygrać „Junaka"

biorąc udział w jesiennym konkursie „GRYFA"

DALSZE NAGRODY RZECZOWE to:

telewizor „NEPTUN" — lodówka, pralka SHL, odkurzacz, futro damskie „MIS", maszyna do szycia, dywan, radioaparat „KONCERT", zegarek „ATLANTIC" oraz 20 nagród pocieszenia po 500 zł.

PRZECHOWUJ KUPONY z gier od 279 (30.IX) do 283 gry (28.X), na które nie padną żadne wygrane.

4920-K

Z GNIAZDA BOCIANIEGO

STATKI NA WEJŚCIU:

M/s „DRAWA" — z Göteborga i Kopenhagi z drobnicą.
S/s „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA" — ze Szwecji z rudą.
S/s „BIELSKO" — z Danii pod balastem.
S/s „WIECZOREK" — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/s „SAN" — do Finlandii z drobnicą.
S/s „WROCŁAW" — do Antwerpii via Gdynia z drobnicą.
S/s „SKRZAT" — via Gdynia do Antwerpii, Londynu i Liverpoolu z drobnicą.
S/s „Pstrowski" — do Danii z węglem.

JELCZ OBEJMUJE PATRONAT

ZAKŁADY Budowy Samochodów „Jelcz" obejmują patronat nad nowo zakupionym statkiem PZM. Jednostka ta o tonażu 4 500 DWT zostanie przejęta przez PZM na początku listopada br.

NA ŁOWISKACH:

WCZORAJ po „Korabiu" z Ustki rybacy kołobrzeskiej „Barki" zameldowali o wykonaniu planu rocznego, odławiając 7 300 ton ryby. Rybacy „Barki" zobowiązali się odłowić 1 000 ton ryby ponad plan roczny.

WCZORAJ wyszedł z Gdyni na Morze Północne statek — baza „Pułaski", aby wymienić „Kaszuby".

WCZORAJ flota nasza operująca na Morzu Północnym odłowiła 600 ton ryby. Najlepsze wyniki uzyskały trawlery „ODRY". Średnia z dnia — po nad 11 ton.

W PORCIE

DZIŚ rozpoczął wyładunek drzewa egzotycznego m/s „Schwerin".

Na wejściu: m/s „REYMONT" z ładunkiem 6 300 ton surówki i drobnicy z Chin. S/s „Vishra Pradla" przybywa z Rostocku po ładunek 2 000 ton drobnicy, a m/s „Basshra" z ładunkiem rudy ze Szwecji. Kończa załadunek i wychodzą w morze: m/s „Warski" i m/s „Finstar".

W ciągu ostatniej doby w porcie przeładowano 22 800 ton towarów.

DZIŚ RANO AGENCJE DONIOSŁY

W PRZYSZŁYM TYGODNIU ALGIERIA ZOSTANIE PRZYJĘTA DO ONZ

✦ DZIŚ W NOCY Rada Bezpieczeństwa zaleciła przyjąć Algierię do ONZ. Oczekuje się, iż w poniedziałek Zgromadzenie Ogólne NZ rozpatrzy zalecenie Rady Bezpieczeństwa i przyjmie Algierię w poczet członków ONZ. (Reuter).

KENNEDY ZWRÓCIŁ SIĘ DO SĄDU O PRZERWANIE STRAJKU ROBOTNIKÓW PORTOWYCH

✦ PREZYDENT KENNEDY polecił Ministerstwu Sprawiedliwości, aby zwróciło się do Sądu Federalnego z prośbą o polecenie robotnikom portów na wybrzeżu Atlantyku i Zatoki Meksykańskiej, by przerwali strajk.

Odpowiednia decyzja sądu wydana w oparciu o ustawę Tafta — Hartleya pozwoli rządowi doprowadzić do przerwania strajku na okres 80 dni. Obecny strajk, trwający od 5 dni, sparaliżował pracę wielu portów (UPI).

GABINET BOŃSKI ZATWIERDZIŁ BUDŻET NA ROK 1963

✦ GABINET BOŃSKI zatwierdził wczoraj po blisko 4-godzinnym posiedzeniu, któremu przewodniczył minister gospodarki Ludwig ERHARD budżet państwa na rok 1963. Budżet na rok przyszły zamyka się sumą 56,8 miliarda marek, tj. o 3,4 miliarda marek większą, niż w roku bieżącym. Łączna suma wydatków na zbrojenia wyniesie w roku przyszłym co najmniej 17 miliardów marek (DPA).

KUWEJT WOBEC WYDARZEŃ W JEMENIE

✦ WŁADZE KUWEJTU zachowują „ścisłą neutralność" w obliczu wydarzeń w Jemenie. Oficjalna rozgłośnia radiowa ogranicza się do podawania bez komentarzy informacji agencji prasowych i rozgłośni Sana. Pierwszy komentarz ukazał się dopiero w czwartek w tygodniku „AL HADATH". Nareszcie — czytamy — wolni ludzie obalili twierdzę reakcji, wsteczny i średniowieczny reżim. W Jemenie rozlega się głos sprawiedliwości. Proklamuje on początek nowej ery zmierzającej do zaprowadzenia sprawiedliwości społecznej wespół z siłami rewolucyjnymi, które rysują się we wszystkich okręgach świata arabskiego. (Agence France Presse).

ADAM HARASIEWICZ KONCERTUJE W WIEDNIU

✦ NA ABONAMENTOWYM KONCERCIE w wielkiej sali „Wiedeńskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki" wystąpił Adam HARASIEWICZ. Pianista wykonał — z towarzyszeniem orkiestry Wiener Symfoniker pod batutą Malcolma SARGENTA — Koncert fortepianowy e-moll Chopina. Publiczność zgotowała artyście serdeczne przyjęcie. Na koncercie był obecny ambasador PRL w Wiedniu Karol KURYLUK. (PAP)

FILM TELEWIZYJNY „DZIEŃ PRACY W. I. LENINA"

✦ W MOSKWIE zrealizowano nowy film dla telewizji zatytułowany „Dzień pracy W. J. Lenina".

Film przedstawia jeden z normalnych roboczych dni wielkiego wodza rewolucji w lutym 1921 roku. Poszczególne kadry pokazują Lenina w domu, w jego gabinecie, na Kremlu, przyjmującego delegatów wiejskich, delegacje szwedzkich socjaldemokratów i innych interesantów. Następnie widz ogląda Lenina, jak przemawia na zebraniu w Sali Kolumnowej i przewodniczy posiedzeniu Komitetu Pracy i Obrony.

Film reżyserował W. HEIMAN, a rolę Lenina kreuje aktor D. MASANOW. (TASS).

BUNDESWEHRA LICZY 395 TYS. ŻOŁNIERZY

✦ BUNDESWEHRA liczy obecnie 395 tys. żołnierzy, z czego 250 tysięcy służy w wojskach lądowych, 90 tysięcy w Marynarce. W tzw. jednostkach obrony terytorialnej oraz pozostałych formacji służy 27 tysięcy żołnierzy. (DPA)

„Zamiast biegać tam i tu, siądź i zamów w DSW"

Za gotówkę i na raty towar pięknie zapakowany — wprost pod drzwi

Rozmawiamy z dyrektorem Domu Sprzedaży Wysyłkowej — p. Tadeuszem Tylmanem

„Podaj adres i nazwisko DSW ci prześle wszystko!" — za tym reklamowym sloganem kryje się rzeczywiście coś w rodzaju czarodziejskiej skrzynki, tudzież „stoliczku nakryj się". No, bo wyobraźcie sobie: piszecie kartkę pocztową, w której wymieniacie życzenie nabycia na przykład maszyny do szycia, dywanu, względnie nart, pralki czy obuwia i w dwa, trzy dni potem wybrany towar trafia prościutko pod wasze drzwi.

MAŁO TEGO, jeśli cena waszego życzenia przekracza wartość 1 500 złotych, nie płacicie ani grosza za koszty przesyłki. Jeśli jest mniejsza, koszty transportu wyniosą średnio 23 złote. Zaoszczędzony czas i gwarancja, że każdy zamówiony towar będzie w pierwszym gatunku.

Życzenia wasze spełnia Łódź, miasto, w którym nasz handel ulokował przy ul. Limanowskiego 166 swoje najmłodsze dziecko, pod nazwą DSW. Dom Sprzedaży Wysyłkowej — bo tak brzmi pełna nazwa — to nowa, u nas w kraju wprowadzona po raz pierwszy forma handlu. Pierwowzorem tej placówki był dom wysyłkowy w Lipsku, który skusił ministra Lesza do skorzystania z doświadczeń naszych sąsiadów i wypróbowania ich w Polsce.

OCZYWIŚCIE, daleko nam jeszcze do popularności jaką osiągnął dom handlowy w Lipsku — nasz DSW liczy sobie bowiem zaledwie 2 tygodnie życia i dopiero od 3 października rozpoczął realizację zamówień. Do tego czasu wpłynęło ich przeszło 800, a to już świadczy o zainteresowaniu tą nową formą sprzedaży. O bliższe informacje dotyczące działalności DSW poprosiliśmy dyrektora nowej placówki, p. Tadeusza TYLMANA.

— PANIE DYREKTORZE, jaką drogą klient dowiaduje się co macie na składzie w magazynach?

— Przede wszystkim poprzez nasze katalogi, które będziemy wydawać dwa razy w roku, pierwszy z nich jesienno-zimowy w nakładzie 150 tysięcy, zawiera barwne zdjęcia, rysunki, opisy i ceny oferowanych towarów. Dotychczas wysłaliśmy ich przeszło 25 tysięcy na teren całego kraju.

KTO JE OTRZYMUJE? Chcemy dotrzeć wszędzie tam, gdzie sieć sklepów handlu detalicznego nie zawsze dysponuje pełnym asortymentem towarów i poprzez swoje pośrednictwo polepszyć tą drogą zaopatrzenie ludności w artykuły przemysłowe powszechnego użytku. Nie wykluczamy również dużych miast, swoim zasięgiem chcemy bowiem objąć cały kraj.

— A JAK z regulowaniem należności za wysyłany towar?

— PACZKI o wadze do 20 kg wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, a więc odbiorca płaci w momencie ich otrzymania. Przesyłki większe wysyłamy koleją do stacji docelowej adresata, zawiadamiając go o tym listownie. Po otrzymaniu takiego zawiadomienia klient wpłaca należność za towar przekazem pocztowym na konto DSW. DSW prowadzi również sprzedaż ratalną za pośrednictwem wszystkich ajentów ORS w całym kraju na zasadach ogólnie stosowanych z nieznacznymi poprawkami wynikającymi z charakteru przedsiębiorstwa. Nie stwarzają one jednak żadnych dodatkowych kłopotów dla klienta.

Wiesława LASKOWSKA

SPOTKANIE Egzekutywy KW PZPR z kierownictwami szkół wyższych

DZIŚ rano Egzekutywa KW PZPR spotkała się z kierownictwami szczecińskich szkół wyższych. Na spotkaniu, które upłynęło w miłej atmosferze, omawiano aktualne problemy szczecińskich szkół wyższych.

„U-2" znów na widowni

Okręty indonezyjskie ostrzelały amerykańskie łodzie podwodne

PEKIN PAP. — Jak oświadczył przedstawicielom prasy zastępca dowódcy indonezyjskiej Marynarki komandor SHAAF, amerykański samolot „U-2" dokonał ostatnio pięciu lotów wywiadowczych nad rejonem zgrupowania floty indonezyjskiej w pobliżu Molukków.

Jak informuje Agencja Nowych Chin, powołując się na prasę indonezyjską, do rejonu tego przeniknęły jednocześnie amerykańskie łodzie podwodne. Zniknęły one po otwarciu w ich kierunku ognia z okrętów indonezyjskich.

ZIEMNIAKI

(Dokończenie ze str. 1)

Państwowa Komisja Cen ustaliła tegoroczne ceny ziemniaków zakupywanych zbiorowo. 100 kg ziemniaków klasy II kosztować będzie 95 zł tj. tyle ile w roku ubiegłym. Cena 100 kg jednolitoodmianowych wyniesie 135 zł. **Szkoda tylko, że mimo pierwotnych założeń ziemniaki te przeznaczone będą wyłącznie dla zakładów zbiorowego żywienia i na rezerwy zimowe przedsiębiorstw handlowych.**

„WARZYWA - OWOCE" przewidują, że ok. 15 października będzie można przystąpić do półhurtowej sprzedaży ziemniaków. W pierwszej kolejności znajdą się one na trzech szczecińskich placach targowych. (aż)

Na wyspach brytyjskich zapowiadają...

CORAZ MNIEJ GAZET

Z istniejących obecnie dziewięciu gazet codziennych, ukazujących się w Londynie, za dziesięć lat pozostaną tylko trzy — przepowiada jeden z najpotężniejszych brytyjskich potentatów prasowych, właściciel koncernu „DAILY MIRROR", Cecil H. King. Jego zdaniem, ustawicznie rosnącej konkurencji radia, a zwłaszcza telewizji oprą się — zarówno jeśli idzie o czytelników, jak i ogłoszeniodawców — jedynie trzy tytuły:

— jego własny, popularny dziennik, „Daily Mirror", politycznie zbliżony do Partii Pracy i ukazujący się obecnie w nakładzie 4,5 miliona egzemplarzy;

—prawicowo nastrojony „Daily Express", własność lorda Beaverbrooka (nakład 4,3 miliona;

— konserwatywny „Daily Telegraph", przeznaczony dla stosunkowo wąskiego kręgu poważnych czytelników (nakład 1,2 miliona).

WŚRÓD pism, którym King rokuje rychłe bankructwo, znajdują się tak dobrze znane tytuły, jak londyński „TIMES", liberalny „GUARDIAN" i nieoficjalne codzienne pismo Partii Pracy „DAILY HERALD".

Warto zauważyć, że zjawisko systematycznego zmniejszania ilości ukazujących się gazet występuje na Zachodzie już od wielu lat. W Stanach Zjednoczonych szybko zmniejsza się ilość miast, w których ukazują się konkurencyjne pisma; regułą stał się taki stan rzeczy, w którym dziennik poranny i popołudniowy należą do jednego właściciela. W Niemczech zachodnich w ciągu ostatnich lat ośmiokrotnie zakończyły się niepowodzeniem próby wprowadzenia na rynek nowego magazynu informacyjnego; niedawno przestał się ukazywać wychodzący przez pół roku w wersji niemieckiej i francuskiej tygodnik „Kontinent", którego właścicielami byli: niemiecki przemysłowiec, baron Hans Heinrich Thyssen-Bornemisza oraz francuski bankier, Edmond de Rotschild. (j. o.)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

W CZWARTEK 4 bm. przewodniczący Rady Państwa i OKFJN Aleksander ZAWADZKI przyjął w Belwederze delegację Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii z jej przewodniczącym Vladimirem BAKARICEM na czele.

W rozmowie udział wzięli członkowie Prezydium i Sekretariatu OKFJN: członek Biura Politycznego KC PZPR Zenon KLISZKO, sekretarz KC PZPR Witold JAROSIŃSKI, z-ca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezes NK ZSL Bolesław PODEDWORNY, wicemarszałek Sejmu, sekretarz generalny CK SD Jan Karol WENDE i urzędujący sekretarze OKFJN.

Obecny był ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Polsce dr France HOCEVAR.

Wizyta upłynęła w przyjemnej i bezpośredniej atmosferze.

* * *

Wczoraj późnym wieczorem ogłoszono w Buenos Aires nominację Carlosa MUNIZA, byłego ambasadora Argentyny w Brazylii na stanowisko ministra spraw zagranicznych w nowym rządzie argentyńskim.

Rok Ziemi Kieleckiej

NA CHWAŁĘ poległym — ku pamięci żywym! Pomnik partyzantów Ziemi Kieleckiej na Górze Św. Katarzyny jest i w tym roku celem licznych wycieczek z całego kraju.

(Foto CAF)

Czy ankiety i patronaty pomogą?

● 270 tys. par łyżew ● Ach, helanco, helanco!

Handlowe reperkusje „Polska gola"

RÓŻNE LUDOWE ZNAKI „NA NIEBIE I ZIEMI" WYKAZUJĄ, ŻE W BIEŻĄCYM ROKU SEZON SPORTÓW ZIMOWYCH ROZPOCZNIE SIĘ WCZEŚNIE. JAK DO TEGO SEZONU PRZYGOTOWANY JEST HANDEL?

WEDŁUG ZAPEWNIEŃ centrali handlu artykułami papierniczymi i sportowymi nie zabraknie popularnego sprzętu sportowego. Przygotowano 30 tys. par nart (w tym 10 tys. dla młodzieży), 270 tys. par łyżew, 70 tys. sanek, 80 tys. par butów narciarskich, sprzęt hokejowy itd. Jeśli chodzi o buty — jeszcze jedna interesująca wiadomość, prawdopodobna jest **obniżka cen** na importowane obuwie jugosłowiańskie i austriackie.

MNIEJ POCIESZAJĄCO przedstawiają się horoskopy zaopatrzenia w sprzęt wyczynowy, w wysokogatunkowe narty, buty do figurowej jazdy na łyżwach itd. Nie zaspokojone zostaną też apetyty narciarzy na spodnie helanco. Łódzkie zakłady przemysłu sportowego nie otrzymały dostatecznych ilości surowca.

NIEZALEŻNIE OD TYCH BRAKÓW, opierając się na wieloletnich doświadczeniach można wyrazić obawę, czy nawet te artykuły, których nie brak w hurcie, znajdą się w pełnym asortymencie i numeracji w detalu. Wiadomo, że nie zawsze detal się kwapi do systematycznego uzupełniania zapasów. Aby zapobiec ewentualnym brakom i położyć kres nie najlepszym tradycjom z inicjatywy hurtu, we wszystkich większych sklepach wprowadzono specjalne kartki-ankiety z prośbą do P.T. klienteli o wymienianie ewentualnych braków zaopatrzenia. Ma to dopomóc w rozeznaniu potrzeb rynku i stanowić swego rodzaju doping dla zaopatrzeniowców. Jednocześnie wojewódzkie hurtownie przejęły patronat nad sklepami sportowymi i odpowiedzialność za pełne zaopatrzenie ich w popularny sprzęt.

NAJBLIŻSZA PRZYSZŁOŚĆ POKAŻE, czy te kroki będą wystarczające. **W każdym razie bardzo byśmy byli radzi, gdyby przed choinką nie trzeba było bezskutecznie biegać od sklepu do sklepu po łyżwy, narty, czy sportowe odzienie.** (f)

DZIŚ REPORTER zanotował

WAGONY bez konduktorów, wprowadzone przez MPK w godzinach „szczytu" przyjęły się w Szczecinie i na ogół szczecinianie — jak wykazały kontrole — przestrzegają zarządzenia obowiązujące pasażerów, korzystających z tych wagonów. Z dalszych jednak obserwacji wynika, że pewna, zresztą nieliczna, grupa pasażerów nadużywa wprowadzonej innowacji. W związku z tym MPK przypomina, że prawo korzystania z wagonów bez konduktora mają jedynie właściciele kart miesięcznych. Natomiast pasażerowie korzystający z przejazdów gotówkowych, ulgowych, 10 przejazdówek itp. zobowiązani są wsiadać do innych wagonów. Pasażerowie nie stosujący się do tych zarządzeń MPK narażają się na 10-złotowe kary.

NA UL. GDAŃSKIEJ uległ wypadkowi 29-letni pracownik ZPS Czesław K. Podczas pracy został on przygnieciony deskami, odnosząc ogólne obrażenia.

* * *

W SZCZECINIE na ul. Jana z Kolna kierowca samochodu osobowego Władysław H. potrącił podczas wymijania, motocyklistę Władysława K., który wskutek upadku doznał złamania ręki.

ZMIANA CEN JAJ

W ZWIĄZKU z sezonową podwyżką cen skupu jaj, ustala się z dniem 5 października 1962 r. następujące sezonowe ceny detaliczne jaj świeżych:

— jaja I gat. — 2,20 zł za 1 sztukę

— jaja II gat. — 2,00 zł za 1 sztukę

Jednocześnie wprowadza się do sprzedaży jaja chłodnicze po 2,10 za 1 sztukę i jaja wapnowane po 1,80 **za 1 sztukę.**

Z DNIA NA DZIEŃ

Murzyn Meredith i polityka

POD ESKORTĄ ŻOŁNIERZY z MP, depcząc po odłamkach szkła z wybitych szyb, student James Meredith przekroczył wreszcie progi Uniwersytetu Oxford. Przypadek zrządził, że pierwszy wykład jakiego wysłuchał, był jednym z cyklu wykładów o historii wczesnego okresu kolonializmu.

Wszystko co się działo w Oxford przed przyjściem Mereditha — żywo przypominało epokę kolonizacji. Skrajnie reakcyjny, zachowawczy odłam południowych demokratów — potomków właścicieli niewolników z czasów wuja Toma — posiada jeszcze potężne wpływy, przynajmniej w tej części Stanów. Działają one — wespół z wpływami prawicy republikańskiej — zarówno na forum polityki międzynarodowej jak i wewnątrz kraju.

Rola, jaką te elementy odgrywają w aparacie partyjnym i stanowym USA — zwłaszcza dziś w przededniu wyborów do Kongresu — wpłynęła niewątpliwie na to, że prezydent Kennedy zajął stanowisko wobec zajść w Oxford z opóźnieniem, które nie pozostało bez tragicznych skutków.

Jednakże fakt, że Meredith już studiuje, że Walker został aresztowany a Barnett ucichł świadczy, iż próba sił południowej „czarnej sotni" wypadła na jej niekorzyść. Daleko stąd wszakże do rozwiązania wielkiego problemu integracji rasowej w USA. (mj)

SPORT

Polscy bokserzy już w Berlinie

BERLIN PAP. W czwartek przybyła do Berlina bokserska reprezentacja Polski, która rozegra dwa spotkania z reprezentacjami Niemieckiej Republiki Demokratycznej: w sobotę, 6 bm. w Schwerinie i w poniedziałek, 8 bm. w Berlinie.

Zainteresowanie spotkaniami NRD — Polska jest b. duże. Już od kilku dni na ulicach Berlina rozlepiono afisze reklamujące ten ciekawy mecz. Szczególnie niecierpliwie oczekuje przyjazdu Polaków „bokserskie" miasto Schwerin. Bilety na mecz zostały już wyprzedane.

W meczu w Schwerinie drużyna NRD wystąpi w następującym zestawieniu: Glatz, Schlink, Drgala, Heise, Ruehl, Wolf, Neidel, Posersky, Schleger, Degenhardt.

Już lepiej, ale nie zawsze taniej

CHEMIA WNĘTRZ DZIŚ i JUTRO

JUŻ 33 procent podłóg do nowo wybudowanych mieszkań dostarcza chemia. Klepkę z deficytowego drewna zastępują tworzywa. Do 1965 r. chemia zobowiązała się w tej dziedzinie pokrywać całkowicie zamówienia budownictwa.

Obok dobrze już znanych podłóg z płytek oraz podłóg szpachlowanych, wylewanych (stosuje się je np. w szpitalach) wkrótce ukaże się jeszcze inny rodzaj tworzywowej posadzki. W ostatnich dniach w zakładach chemicznych w Bydgoszczy ruszyła produkcja tzw. podłóg rulonowych. Ułożenie ich jest mniej pracochłonne niż z płytki. Łatwiej unika się również ewentualnych szpar. Szerokie rulony rozciąga się jak chodniki. Do jednego pokoju wystarczają — mówiąc językiem krawców — mniej więcej trzy długości.

Podłogowe przemiany cieszą nie tylko przemysłowców i ekonomistów, ale również gospodynie domowe. Oczekujemy jednak od chemii jakiegoś współczesnego specyfiku do współczesnych podłóg: łatwego w zastosowaniu i taniego...

Zamiast stolarki

PODŁOGI z tworzyw w pełni zdają egzamin życiowy. Toteż budownictwo zadaje już chemii dalszy problem do rozwiązania. Drewno i pracę trzeba oszczędzać również przy stolarce budowlanej. Czy np. wszelkich ram okiennych, drzwiowych, ścianek działowych itd. nie można by sporządzać zamiast w fabrykach stolarskich — w zakładach chemicznych? Zagadnienie to jest pilnie badane w wielu wysoko uprzemysłowionych krajach. Do tychczas jednak wszelkie próby nie wykroczyły poza ramy doświadczalne. Na skalę przemysłową rozwiązania jeszcze nie znaleziono. Skoro już o galanterii stolarskiej mowa wydaje się, że w Polsce pomoc chemii przydałaby się także przy obudowie wnęk.

Ściana - cud

A teraz o ścianach. Mamy się oczywiście o takich, których nie trzeba zbyt często malować. Pojawiły się już farby lateksowe na kauczuku, które idealnie spełniają sny najbardziej pedantycznych pań domu. Są trwałe, mają piękne kolory. Ściany wymalowane nimi można myć i szorować wodą. Farby te stosuje się nawet na świeżych tynkach i prefabrykowanych ścianach. Technika malarska jest niesłychanie uproszczona.

Nie ma jednak róży bez kolców i oczywiście przy farbach lateksowych również występują różne „ale". Są one drogie i przy naszych możliwościach nie nadają się jeszcze do szerszego zastosowania. Można jednak postulować ich użycie w szkołach, sklepach, kinach, poczekalniach. Jeśli zaś chodzi o mieszkania, choćby w kuchniach i łazienkach... (f)

„SEJM" brytyjskich neurochirurgów w Polsce

W ostatnich dniach września, w Warszawie i Krakowie, odbyła się impreza nie mająca dotychczas precedensu: Zjazd Towarzystwa Neurochirurgów brytyjskich — połączony z obradami sekcji neurochirurgicznej Polskiego Towarzystwa Neurologów i Neurochirurgów.

To, że specjaliści brytyjscy zwołali swoje obrady w Polsce, tłumaczy się tradycyjnym już zwyczajem tej instytucji, która co drugi ze swych corocznych zjazdów organizuje w kraju jednego ze swoich zagranicznych członków. Znany uczony polski, prof. dr Jerzy Chorobski jest od lat członkiem organizacji brytyjskiej. Obecny zjazd po raz pierwszy zorganizowany był wspólnie z neurochirurgami polskimi. (API)

Zaoczne Studium rozwiązuje problem

TRANSPORT DROGOWY CZEKA

JEDNĄ z dziedzin, która w Polsce rozwija się z ogromną szybkością, jest motoryzacja i transport samochodowy. Tempo tego rodzaju obrazuje poniższa tabela (rok 1950 przyjęliśmy za 100)

Rodzaj pojazdu	1955 r.	1960 r.
Samochody osobowe	101 proc.	292 proc.
Autobusy	138 proc.	388 proc.
Samochody ciężarowe	172 proc.	283 proc.

ROZWÓJ tej dziedziny transportu wymaga coraz liczniejszej kadry fachowców. Nie wystarczają już absolwenci z Wydziałów Transportu Drogowego politechnik. Trzeba szkolić i umożliwić podniesienie kwalifikacji pracownikom już zatrudnionym w przedsiębiorstwach transportowych.

W TROSCE o stworzenie takich właśnie warunków Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego uruchomiła 2-letnie Zaoczne Studium Ekonomiki Transportu Samochodowego. W latach 1960—1961 na studium uczyło się 800 słuchaczy. Wielką zaletą studium jest to, że zajęcia odbywają się bez odrywania ludzi od normalnej pracy. Każdy ze studiujących otrzymuje materiały drogą korespondencyjną.

STUDIUM uprawnia swych absolwentów do zajmowania kierowniczych stanowisk. Wiele resortów wprowadziło już poprawki do taryfikatora zawodowego. Obecnie rozpoczęły się zapisy na studium wrocławskie (informacji udziela Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE Wrocław pl. Kościuszki 20). Na studium przyjmowani są w zasadzie pracownicy ze średnim wykształceniem, lecz legitymujący się co najmniej 5-letnim stażem w przedsiębiorstwach, służbach i działach transportowych, a także administracji państwowej związanej z transportem i komunikacją.

Należy się więc spodziewać, że udział słuchaczy rekrutujących się ze Szczecina i województwa szczecińskiego będzie duży. Nie można bowiem tracić okazji do podniesienia swych kwalifikacji zważywszy, że od dłuższego czasu są one w cenie i każdy rok podnosi wymagania stawiane pracownikom.

(wit)

SALA wiejskiej świetlicy wypełniona po brzegi, a zainteresowanie występami — olbrzymie! Nie co dzień przecież jest okazja obejrzenia dobrego programu rozrywkowego.

PONAD dwie godziny trwa program, w którym bawią publiczność — Zofia KULESZANKA, Witold ERMOW i Joachim LAMŻA.

Tekst: (KG)

Fot.: W. CIEŚLAKOWA

„Usta milczą, dusza śpiewa..."

BAWIĄ WSIE i MIASTECZKA

MIESZKAŃCY wsi i miasteczek naszego województwa mają ostatnio nową atrakcję artystyczną, przygotowaną przez szczecińską „ESTRADĘ" (WPIA).

PONAD dwugodzinny program rozrywkowy, obejmujący najpiękniejsze arie i duety operetkowe, parodie, skecze i monologi, przyjmowany jest bardzo gorąco przez łaknącą rozrywki publiczność. Jest to niewątpliwa zasługa całego zespołu, w którym widzimy naszych dobrych znajomych z OPERETKI SZCZECIŃSKIEJ — Zofię KULESZANKĘ, Witolda ERMOWA i Joachima LAMŻĘ. W programie biorą udział także A. CEWE i T. KLIMOWSKI.

ZESPÓŁ szczeciński dał już w kilkunastu miejscowościach 20 koncertów. Ale występy trwały tylko do końca września, gdyż część artystów zwolniono z Operetki i — opuszczają oni Szczecin.

Zofia KULESZANKA i Witold ERMOW, zadomowieni w Szczecinie, pozostają tu nadal i współpracować będą z „ESTRADĄ". A więc w programach estradowych nadal będziemy mogli oklaskiwać naszych ulubieńców.

Obniżenie lotu polskiego filmu?

GORĄCO i powszechnie dyskutowana obecnie ocena polskiej twórczości filmowej była przedmiotem ostatniego posiedzenia sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. W obradach uczestniczył min. Tadeusz Galiński.

Stanowisko Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie polityki repertuarowej i jego ocenę naszej twórczości filmowej przedstawił podsekretarz stanu — Tadeusz Zarorski. Mówca podał szereg interesujących danych.

Tak więc wyprodukujemy w tym roku 44 filmy fabularne, 30 z nich to filmy współczesne co oznacza wzrost zainteresowania tematyką.

Wicemin. Zarorski ocenił raczej pomyślnie perspektywy naszej produkcji filmowej, informując o wielu zaakceptowanych już scenariuszach posiadających duże wartości ideowe i artystyczne. Z kolei omówił twórczość w zakresie filmów krótkometrażowych i dziecięcych (w tej ostatniej dziedzinie występuje niedobór), po czym stwierdził, że zdaniem ministerstwa, nasza kinematografia jest w pełni zdolna zaspokajać potrzeby telewizji w zakresie programu filmowego.

Po przedstawieniu szeregu danych dotyczących rozpowszechniania filmów i frekwencji (ta ostatnia obniżyła się nieco) T. Zarorski poinformował, że eksport polskich filmów, podobnie jak i w roku ubiegłym, pokrywa z nadwyżką wydatki poniesione na import. Kinematografia jest więc w sumie rentowna.

W dyskusji zabierało głos 11 posłów.

Komisja zleciła zespołowi poselskiemu opracowanie projektu dezyderatów wynikających z dyskusji.

Z występu Teatru Kamińskiej w ZZK

MELODRAMAT czy BAJKA?

PAŃSTWOWY Teatr Żydowski im. E. R. Kamińskiej, zawitał do nas już po raz drugi w tym roku. Tym razem przywiózł nam sztukę w pewnym sensie odbiegającą tak formą, jak i treścią od dotychczas wystawianych.

„JOSZKE MUZYKANTA" Osipa DYMOWA zaliczyć można do melodramatów, jakie wystawiano u nas przed wojną. W 1914 roku podczas prapremiery, sztuczka ta została po prostu wygwizdana. Ale w okresie międzywojennym znów ożyła i w poprawionej wersji weszła do repertuaru teatrów Warszawy (Kamińskiej, „Ateneum"), Berlina, Londynu, Tel-Awiwu.

Jak w każdym melodramacie posiada tradycyjny „trójkąt", w którym on (Joszke) kocha się w niej (Szejnie), a z kolei ona kocha trzeciego (Siemionczyka).

W owych czasach, gdy Dymow pisał swego „Joszke" a małe miasteczka Polski i Ukrainy pełne były różnych muzykantów, nosiwodów, przedziwnych handlarzy i innej biedoty — można było taką sztukę wystawić „na poważnie". Opowiada przecież o przewrotności bogaczy i złej doli ciężko harujących biedaków. Dziś, kiedy ten małomiasteczkowy żydowski światek nie istnieje, sztuka ta wydaje się raczej bajką, której akcja działa się gdzieś tam, kiedyś...

PO takiej linii poszła też początkowa inscenizacja i reżyseria czołowego artysty Teatru Kamińskiej, Chewela BUZGANA. W prologu przede wszystkim i w starych ludowych piosenkach jest urok folkloru. Ale dalej brak tej lekkości i harmonii, widz jest pouczany, że czarne jest czarnym, a białe — białym, że bogacze zawsze będą źli a biedacy oszukiwani. Reżyser nie mógł sobie poradzić z tekstem Dymowa.

Jedyne co nie ucierpiało w zmaganiach autor — reżyser, to gra zespołu Kamińskiej, a przede wszystkim BUZGANA w roli nosiwody, ojca Joszkego. Niezwykle przekonywająco wypada jego „rozmowa" z pustymi wiadrami.

Trudną rolę „człowieka nie z tej ziemi" ma niewątpliwie utalentowany Karol LATOWICZ jako Joszke. Sceny pisanią listu do Siemionczyka oraz finał III aktu, gdy nieszczęsny „klezmer" traci wszystko: nadzieje, ukochaną, pieniądze i... rozum, wykazały szeroką skalę jego aktorskich możliwości. Z pozostałych ról doskonale wywiązali się: SZYLER-BUZGAN jako Medemur Lurie, Ruth KAMIŃSKA (córka Idy) jako służąca Szejna, TARA-KOWALSKA jako handlarka drobiu oraz M.

SZWEJLICH jako handlarz miejscami na cmentarzu. Gorzej nieco wypadł Bruno FINK w roli Siemionczyka. Ten młody aktor jeszcze niepewnie czuje się w rolach pierwszoplanowych, zwłaszcza szwankuje jego dykcja...

MAMY żal do organizatorów występu, że umieścili naszych gości na scenie sali ZZK. Jest niewielka i nie mieściły się na niej doskonałe dekoracje Mariana STAŃCZAKA, utrzymane w klimacie malarstwa Chagalla; miejsca starczało zaledwie dla aktorów, a były chwile, że kurtyna opadała wprost na nich. Muzyka i piosenki opracowane przez M. WYTYSIŃSKĄ znakomicie podkreślały bajkowość sztuki Dymowa.

Marek WERTEN

„Hobby"

„KURIER" ogłosił apel do Czytelników o zgłaszanie swych „hobby". To przypomniało mi pewnego emerytowanego nauczyciela, który przed wojną pasjonował się zbieraniem... cegieł ze starych murów miejskich i średniowiecznych budowli. Węszył, gdzie wali się jakiś zabytek lub gdzie trwa jego rozbiórka. Wyszukiwał co okazalsze cegły, mierzył je, ważył, opukiwał, w końcu ładował na ręczny wózek i transportował do swych piwnic. Robił to z czystego i bezinteresownego pietyzmu dla starych murów, starając się w ich kawałkach przechować „odpryski historii".

Inny mój znajomy sprzed paru lat wychodził co wieczór na ulice Szczecina, odszukiwał skrzyneczki z elektrycznymi kontaktami przed witrynami sklepów i zapalał nad nimi światła, wyręczając tym zapominalskich czy niedbałych sprzedawców. Czynił to z zamiłowania do porządku i estetyki.

NIESTETY, zbyt wielu jeszcze braci — rodaków ma z gruntu inne, niż wymienione wyżej osobnicy „hobby". Niedawno na kilkudziesięciu przystankach MPK zauważyłem powybijane szybki w ramkach, w które wprawione są rozkłady jazdy tramwajów i autobusów. Robota odstawiona jest metodycznie. Wnioskować z tego można, że jest dziełem jakiegoś „rozbrykanego konika" kilku lub kilkunastu dobrze ze sobą zgranych osób.

Z jakiegoś „hobby" wynika też zapewne, aż nazbyt w niektórych punktach miasta widoczna, namiętność do pokrywania napisami i rysunkami... ba, żeby tylko starych murów — lecz również fasad nowych domów, świeżo malowanych parkanów i ławek w parkach. Także chodników i jezdni wielu ulic. Młodzież ogłasza w ten sposób swoje uczucia. „Kocham Alę!" — czytamy na ścianach i trotuarach, „Ubóstwiam Krystynę!" albo: „Irena jest piękna!".

TEN „konik" naszej młodzieży jest jeszcze dość okiełznany. Dawniej też zresztą — chyba od niepamiętnych czasów — galopowała na nim. Gorzej, gdy dosiadają go dorośli. Czytamy wtedy na murach i na kioskach z piwem napisy, których tu nie powtórzę. A jakie oglądamy rysuneczki?

Z upodobaniem do naśladowania sztuki jaskiniowców sprzymierzył się „konik" od czytywania wspak zarządzeń na urzędowych tablicach. Już kiedyś, przy innej okazji, cytowałem za jednym z tygodników notatkę o przekornym zachowywaniu się Polaków. Działo się to w Anglii. Nad rzeką, w poszukiwaniu miejsca do kąpieli przyszła gromadka naszych współplemieńców. Długo penetrowali okolicę. Wreszcie dostrzegli tablicę z ostrzegającym napisem: „Tutaj pływanie surowo wzbronione!" Już się nie namyślali. Prędko ściągnęli ubrania, zostawili je pod słupem, do którego tablicza była przymocowana, i... buch do wody!

STANĘLI sobie tylko w Szczecinie niedaleko podobnej tablicy z napisem, na przykład: „Przejście wzbronione" czy z przypomnieniem, że „pluć należy tylko do spluwaczki", poobserwujcie chociażby sposoby przechodzenia rodaków przez ulicę. Przekonacie się jakim to namiętnym „hobby" jest dla Sarmatów omijanie przepisów.

Nie na takie — rzecz jasna — „hobby" czeka „Kurier".

JAROMIR TRYGŁAW

Przetarg

NA WYKONANIE W IV KWARTALE 1962 R.

następujących robót budowlanych

— wykonanie prac adaptacyjnych po byłej traserni klasycznej na pomieszczenia sanitarne.

— remont torów podźwigowych przy pochylniach na „Odrze".

— dokonanie remontu pomieszczeń w budynku W-9 oraz przystosowanie ich na laboratorium chemiczne.

ogłasza

STOCZNIA SZCZECIŃSKA IM. ADOLFA WARSKIEGO

W SZCZECINIE, UL. HUTNICZA 1.

OFERTY składać należy do dnia 20.X.1962 r. w Dziale Ekonomiki Zaopatrzenia.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI, dotyczących zakresu robót udzieli Sekcja Planowania Remontów w Szefostwie Ruchu Toczni (tel. 370-19).

KOMISYJNE OTWARCIE OFERT nastąpi w dniu 21.X.1962 r. o godz. 10 w Dziale Ekonomiki Zaopatrzenia.

W PRZETARGU mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zarejestrowane zakłady prywatne.

STOCZNIA zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. 4918-K

PRZETARG

na wykonanie robót dekarskich

ogłasza

CENTRALNE WIĘZIENIE W GOLENIOWIE.

W przetargu mogą brać udział **przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.** Słepe kosztorysy znajdują się do wglądu w Centralnym Więzieniu w Szczecinie. Składanie ofert **do dnia 9.X.1962 r. w Centralnym Więzieniu w Goleniowie.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.X.1962 r. o godz. 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 4908-K

OGŁOSZENIA drobne

NAUKA

KORESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 2, skr. 68. 4744-K

RÓŻNE

300 MATRYMONIALNYCH OFERT! Informacje. Otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektoralna 11, „Syrenka". 4900-K

PRACOWNIA kuśnierska, Brama Portowa, pawilon 13 — przyjmuje szycie futer, przeróbki i reperacje. 7454-G

PRACA

KRAWCA lub podręcznego przyjmę. Pracownia krawiecka, Brzozowskiego 14—8. 7984-G

DOCHODZĄCA pomoc — opiekunka do dzieci, potrzebna. Witolda 2—3. 7985-G

STARSZA gosposia na stałe potrzebna od zaraz do adwokata. Średniawskiego 3, I piętro, dojazd „jedynka" do Zalewskiego, (po południu). 7986-G

GOSPOSIA potrzebna na stałe, wynagrodzenie 500—700 zł. Curie-Skłodowskiej 2—1, tel. 70-701. 8001-G

SPRZEDAŻ

MOTOROWER „Jawa" (przebieg 3 500 km) — sprzedam. Pl. Lotników 3B—4, tel. 35-853. 7999-G

PASIEKĘ i motocykl WFM sprzedam. Wiadomość: 718-70. 7987-G

TELEWIZOR „Rekord 7", różne meble, pralkę i inne przedmioty — sprzedam. Heleny 15—5. 7988-G

SAMOCHÓD „Warszawę" sprzedam, Ściegiennego 6—11. 7989-G

MATERACE włosiane, obrazy olejne — sprzedam. Wojska Polskiego 138—3 od godz. 17. 7990-G

LOKALE

STUDENT I roku, poszukuje pokoju. Tel. 728-73, po godz. 17. 7991-G

STUDENT, możliwość udzielania korepetycji, pilnie poszukuje pokoju z ubikatorskiego. Tel. 34-177. 7992-G

DOMEK jednorodzinny, własny, 1 ha ogrodu, garaż — zamienię na mieszkanie w Szczecinie, Mierzyn, Kolonia 27. 7993-G

2 MAŁE pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo na Pogodnie — zamienię na 2 większe lub 3 z c. o. Telefon 711-32. 7994-G

DZIENNIKARZ młody, samotny, poszukuje pokoju po umiarkowanej cenie. Potulicka 58—5. 8000-G

2-POKOJOWE mieszkanie, komfortowe — zamienię na równorzędne 3 lub 3,5-pokojowe. Tel. 47-897. 7995-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, 34 m kw., kuchnia zamienię na 3-pokojowe z kuchnią. Oglądać w sobotę od godz. 16, ul. Swarożyca 13—11. 7996-G

ZAMIENIĘ duży pokój, wspólna kuchnia, na jeden pokój. Tel. 420-75. 7997-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację studencką PAM w Szczecinie na nazwisko Tatiana Maciejewska. 7998-G

BIURO OGŁOSZEŃ czynne codziennie godz. 8 — 17 w soboty godz. 8 — 15 pl. Hołdu Pruskiego 8 II. p. pok. 35 tel. 34-444.

Państwowe Przedsiębiorstwo Miejski Handel Detaliczny Włókienniczo-Galanteryjno-Obuwniczy i Odzieżą w Szczecinie z dniem 27 września 1962 r. **UNIEWAŻNIA PIECZĄTKĘ** o treści: „Państwowe Przedsiębiorstwo Miejski Handel Detaliczny Włókienniczo-Galanteryjno-Obuwniczy i Odzieżą w Szczecinie Sekcja Kadr". Pieczątka podłużna dł. 4,5 cm., szer. 1,8 cm. 4917-K

TEATRY

POLSKI — „Czy to jest miłość?" g. 18.30 (piątek i sobota) WSPÓŁCZESNY — „Damy i huzary" g. 18; sobota: g. 17.30, 20

OPERETKA — nieczynna; sobota: „Jutro pogoda" g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Zebro Adama" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 (piątek i sobota)

DELFIN — „Taka miłość" g. 14, 16, 18.15, 20.30 — czeski — od lat 16; sobota: „Dom bez okien" g. 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.30 — pol. — od lat 16

BAŁTYK — „Gra zwana miłością" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — szwedzki — od lat 16 (piątek i sobota)

OGRODOWE — „Piekło w mieście" g. 18.30 — wł. panoram. (piątek i sobota)

TENISOWE — „Najemny morderca" g. 18.45 — wł. panoram. sobota: „Champion" g. 18.45 — USA

POLONIA — „Truciciełka" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — franc.-wł. — od lat 16; sobota: „Jadą goście, jadą" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. — od lat 16

PIONIER — „Czarny król" g. 10 — „Mąż swojej żony" g. 11, 13, 15 — „Milenne niebo" g. 19, 21 — „Aby kwitło życie" g. 17

MUZA (Pomorzany) — „I ty zostaniesz Indianinem" g. 18, 20 — pol. — od lat 9; sobota: g. 17, 19

PROMIEŃ — „Herszt" g. 16, 18, 20 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota)

MARS — „Wielki błękitny szlak" g. 16.30, 18.30, 20.30 — wł. — od lat 16 (piątek i sobota)

FALA — „Miłość trzeba cenić" g. 17, 19 — radz. — od lat 12 (piątek i sobota)

ECHO (Krzekowo) — „Dyliżans" g. 18, 20 — USA — od lat 12 (piątek i sobota).

MEWA (Zelechowo) — „Katastrofa" g. 18, 20 — węg. — od lat 16 (piątek i sobota)

ŚWIT (Skolwin) — „Marcin w obłokach" g. 18, 20 — jug. — od lat 14 (piątek i sobota)

ŻEGLARZ (Golęcino) — „Ona broni ojczyzny" g. 16.30, 18.30, 20.30 — radz. — od lat 14; sobota: g. 16, 18 „Tahiti" g. 20, 22 — franc. panoram.

SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Gdzie diabeł nie może" g. 18, 20 — czeski — od lat 12; sobota: g. 17, 19 — „Czarujące istoty" g. 21 — franc.

PRZYJAŹŃ (DĄBIE) — „Gigi" g. 18.45 — USA — od lat 16 — „Zakochany kundel" g. 17 — USA — od lat 9 — panoram; (piątek i sobota)

HUTNIK (Stołczyn) — „Podróż balonem" g. 18 — franc. — od lat 7 — panoram. — „Alibi nie wystarcza" g. 20 — czeski — od lat 18 (piątek i sobota)

BAJKA (Police) — „Salwa o świcie" g. 17, 19 — radz. — od lat 16 (piątek i sobota)

1 MAJ (Żydowce) — „Ognio-mistrz Kalen" g. 17, 19, 21 — pol. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota)

MARZENIE (Wielgowo) — nieczynne; sobota: „Dwaj panowie „N" g. 17, 19 — pol. — od lat 16

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Od Nysy do Jeleniej Góry" g. 10—21

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; sobota dansing g. 20

TPPR — Woj. Pol. 66 — posiedzenie Rady Młodych g. 16; film „Zuzanna i chłopcy" g. 18, 20 — pol.; sobota: film radz. w wersji oryginalnej „Opowieść o pierwszej miłości" g. 16; „Zuzanna i chłopcy" g. 18, 20

GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — wieczór współczesnej poezji polskiej g. 18.30 (piątek) NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 12; sobota: dansing. g. 19

ŁĄCZNOŚCI — Dworcowa 20 — film „Przygoda w niebie" g. 19; sobota: wieczorek taneczny g. 20

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9—15

WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, wystawy morskie, przyroda g. 9—15 (piątek i sobota)

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAŁ DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7

II KLINIKA CHIR. — Pomorzany

SOBOTA:

MIEJSKI SZPITAŁ DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7

III KLINIKA CHIR. — Pomorzany

PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 18—22

APTEKI

NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-55

NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41

SOBOTA:

NR 3 — Piastów 66 — tel. 465-17

NR 8 — Roosevelta 58 — tel. 383-32

CODZIENNE pogotowie pracy:

Apteka nr 10 (Glinki), Apteka nr 11 (Dąbie Szczecińskie), Apteka nr 12 (Podjuchy)

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI

17.15 — program dnia; „Kronika szczecińska". 17.30 — dla dzieci „Zrobimy to sami", 17.45 — dla dzieci „W klinice lalek", 18 — omówienie ogólnopolskiego i lokalnego programu tygodnia, 18.35 — film NRD „Romanca nad Łabą", 18.55 — wszechnica TV „Półprzewodnik z bliska", 19.30 — dziennik TV, 20 — „Dobranoc — dzieciom", 20.05 — transmisja z Teatru im. Jaracza w Łodzi — „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora Luigi Pirandello", 22.35 — ostatnie wiadomości, 22.40 — DOBRANOC,

SOBOTA

9.55 — dla szkół „Od nasienia do owocu", 17.20 — program dnia, 17.25 — film USA — od lat 9 — „Scabenga", 18.20 — dla każdego coś miłego, 19 — recital fortepianowy M. Grinberg, 19.30 — dziennik TV, 20 — „Dobranoc — dzieciom", 20.05 — magazyn aktualności filmowych „Klaps", 20.45 — film ang. od lat 16 „Wakacje", 22.25 — ostatnie wiadomości, 22.30 — wodewil E. Labicha „Słomkowy kapelusz", 23.50 — DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 — film. 16 — widowisko dla dzieci od lat 12, 18 — uniwersytet TV „Matematyka", 18.46 — omówienie programu, 18.50 — pozorowienia telewizji dziecięcej, 19 — „Popatrzeć, pomyśleć, osądzić", 19.25 prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 19.35 „Odpowiada damy na pytania", 20 — film radz. „Kwiat na śniegu", 21.15 — „Krzesła mają... ferie", 21.40 — „Literacka pogawędka", 22.10 — kronika.

SOBOTA

9.30 — gimnastyka dla wszystkich. 10 — kronika, 10.30 — film „Kwiat na śniegu". 12.30 — test, 14 — „Rendez-vous na koniec tygodnia", 14.20 — „Co się z nami stało", 14.20 — „Trzy kobiety, trzy listy, jedno zeznanie", 14.50 — „Montaż zdjęć", 15.20 — „Kuchnia telewizyjny poleca...". 16 — wiadomisko dla dzieci od lat 6, 16.30 — „Koncert przy Brandenburskiej Bramie", 17 — na wody hippiczne, 18 — akademia z okazji 13 rocznicy powstania NRD, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń. 20 — film TV „Losowanie". 21.15 — „Arnold Zweig opowiada o swoich znajomych". 21.25 — „Awantura pod lupą". 22.25 — kronika. 22.35 — mistrzostwa NRD w konkursie tańca towarzyskiego.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.30

SERWIS RYBACKI: 18.43

SZCZECIN: 16.05 — koncert solistów, 16.25 — „Co głowa to rozum", 16.40 — „10 minut o Filharmonii Bałtyckiej", 16.50 — „List z Poznania", 17 — kącik piosenkarzy, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Nauka a życie", 18 — koncert życzeń, 18.30 — „Czy muzyka jest hałasem".

WARSZAWA: 13.45 — muzyka rozrywkowa, 14.45 — Błękitna sztafeta", 15 — gra zespół V. Silvestra. 15.30 — dla dzieci „Order podniesionej przyłbicy", 16.45 — „Szczenie otwiera się", 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — echa Europejskich Festiwali Muzycznych 1962, 20.32 — „Pięć miast rozmawia o tej samej", 21.35 — z kraju i ze świata. 22.05 — słuchowisko „Wędrówka w mroku nocy", 23.23 — muzyka rozrywkowa i taneczna.

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 19, 23.30

SERWIS RYBACKI: 11.55, 20.57

SZCZECIN: 7 — „Dzień dobry", 11 — koncert życzeń, 11.20 — „Odzieżówka zmienia profil", 11.30 — „Powrót", 12.35 — „Ulubione melodie", 16.05 — muzyka rozrywkowa, 16.30 — „Szczecin znany i nieznany", 17 — gra zespół „Albatros", 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — felieton B. Rajkowskiego, 18 — koncert rozrywkowy, 18.30 — felieton J. Michalskiego, 20 — „Czwarta zmiana".

WARSZAWA: 9.20 — „Na ścianie śmierci", 10 — muzyka dla wszystkich, 10.40 — opow. „Basiur", 13.20 — audycja literacka, 14.30 — z notatnika reportera, 14.45 — „Błękitna sztafeta", 15 — „Tydzień muzyki chińskiej", 15.30 — dla dzieci „O Henryku Wieniawskim", 18.30 — felieton M. Jorsta, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — „Matysiakowie", 21 — z kraju i ze świata, 21.40 — kwintet J. Miliana, 22 — zespół „Dziewiątka", 22.30 — sobotni cocktail rozrywkowy, 23 — muzyka taneczna, 0.15 — aud. roz głośni „Kraj", 0.45 — d.c. muzyki rozrywkowej.

TELEVISION

BARLINEK (Stolica) — „Spóźnieni przechodnie" — pol.

CHOJNA (Jutrzenka) — „Jewdokia" — radz.

CHOSZCZNO (Zniez) — „Kozacy" — radz.

DEBNO (Przedwiośnie) — „Kosmos wzywa" — radz.

GRYFICE (Capitol) — „Czyste niebo" — radz.

GRYFINO (Gryf) — „Nóż w wodzie" — pol.

GOLENIÓW (Wisła) — „Bestia" — węg.

KAMIEŃ POMORSKI (Fregata) — „Przeżyłem swoją śmierć" — czeski.

LIPIANY (Wiedza) — „Lekkoduchy i dziewczyna" — radz.

ŁOBEZ (Rega) — „Don Kichot" — radz.

MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Spiąca królewna" — USA

MYŚLIBÓRZ (Słońce) — „Tygrysy na pokładzie" — radz.

MASZEWO (Piast) — „Wyspa bez nazwy" — chiński.

NOWOGARD (Orzeł) — „Prolog" — radz.

PŁOTY (Jedność) — „Drugi brzeg" — pol.

PRZĘCZYCE (Świt) — „Dotknięcie nocy" — pol.

PYRZYCE (Robotnik) — „Dwa pokolenia" — włoski.

RESKO (Gwiazda) — „Sprytna dziewczyna" — czeski.

STARGARD (Ina) — „Kosmos wzywa" radz. (Dar) — „Straż przyboczna" — jap.

SWINOUJŚCIE (Rybnik) — „Burza nad stepem" — wł. panoram. (Pomorzanin) — „Tu radio Gliwice" — NRD (Vineta) „Statan z 7 klasy" — pol. TRZEBIATÓW (Morskie Oko) — „Miłość w górach" — fr. — panoramiczny.

WOLIN (Tęcza) — „Przeciwnicy" — węg.

WĘGORZYNO (Światowid) — „Moje siostry i ja" — jap.

INFORMATOR HANDLU I USŁUG

HANDEL

WEŁNY UBRANIOWE, SUKIENKOWE PŁASZCZOWE.

ELANA we wszystkich odcieniach. DYWANY, obiciówki dekoracyjne w szerokim asortymencie prowadzi sklep MHD WŁOKNEM i ODZIEŻĄ, Jedności Narodowej 5. 4922

TKANINY EKSPORTOWE do nabycia w sklepie „Galluxu", Aleja Wojska Polskiego 9. 4923

PSS przyjmuje zamówienia i przedpłaty

na dostawę lodówek

Pawilon, Bol. Krzywoustego 77/76.

Weź udział w sprzedaży premiowej!

Tkaniny płaszczowe, ubraniowe

i na mundurki szkolne, poleca sklep PSS — róg Al. Wojska Polskiego i Obrońców Getta Warszawskiego. Weź udział w sprzedaży premiowej!

MHD ART. PRZEM. RÓŻNYMI

sklep ul. Tkacka 7

poleca P. T. Klientom

kuchnie węglowo-gazowe i gazowe importowane, siatkę ogrodzeniową oraz gwoździe budowlane w pełnym asortymencie.

PRACOWNICY poszukiwani

ROBOTNIKÓW w wieku od 18—45 lat przyjmuje ZARZĄD PORTU SZCZECIN do rezerwy portowej.
REJESTRACJA odbywać się będzie w Rejonie Łasztowni (dojazd tramwajem 2 i 8) w dniach 8—10 bm. w godz. od 8—12, i w dniach 9—10 bm. godz. 15.30—17.00.
ROBOTNICY REZERWY zatrudniani będą przy pracach przeładunkowych i otrzymywać będą DODATKOWE WYNAGRODZENIE ZA GOTOWOŚĆ DO PRACY: **w grupie A — 450 zł, w grupie B i C — 300 zł kwartalnie, oraz dodatek w wysokości 10 zł za każdy następny dzień przepracowany powyżej 8 i 12 dni w miesiącu.** Szczegółowych informacji udziela się na miejscu lub telefonicznie nr 36-166. 4912-K

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH (mężczyzn) do nadzoru prac porządkowych, zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Usług Kolejowych Emerytów PKP w Szczecinie, Al. Armii Czerwonej 37. 4913-K

6 SZEWCÓW do produkcji obuwia wyborowego przyjmie od zaraz Spółdzielnia Pracy Szewskiej „Wolność" w Szczecinie. Zgłoszenia ul. Krasińskiego 101. 4914-K

DWÓCH UCZNIÓW ślusarskich, zatrudnią od zaraz Wojewódzkie Zakłady Poligraficzne i Wyrobów Papierniczych Przemysłu Terenowego w Szczecinie Al. Wojska Polskiego 154. 4915-K

BLACHARZA, pomoc blacharza, 2 pomocników murarza, 2 robotników fizycznych, 2 malarzy budowlanych, zatrudni Zarząd Spółdzielni Pr. Mal. „Ornament" Szczecin ul. Koński Kierat 16. 4916-K

DEKORATORÓW i masarzy przyjmie od zaraz PSS „Robotnik" w Szczecinie-Zdrojach, Bat. Chłopskich 38. 4898

PRZETARG

SP-NIA PRACY „PRZYJAŹŃ" Szczecin ul. Bol. Krzywoustego nr 8 ogłasza przetarg na WYKONANIE PRAC STOLARSKICH w punktach usługowych przy ul. Wielkiej nr 14 — wykonanie magazynku podręcznego z desek, oraz inne prace stolarskie; przy ul. Mazurskiej nr 29 WYKONANIE REGAŁÓW MAGAZYNOWYCH. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 15.X.62. 4910-K

We Frankfurcie

Piąty mecz L.A. POLSKA – NRF

4 MECZE, DWA ZWYCIĘSTWA, PORAŻKA I REMIS OTO BILANS LEKKOATLETYCZNYCH SPOTKAŃ POLSKA — NRF. PIĄTY MECZ OBU DRUŻYN ROZEGRA SIĘ 13 I 14 BM. WE FRANKFURCIE NAD MENEM.

SZANSE obu drużyn są trudne do określenia. Niemcy mają przewagę w biegu na 800 m w płotkach, w biegu na 400 m i chyba w obu sztafetach. Polacy przeważają na 1 500 i 5 tys. m, w młocie i trójskoku. W sprintach i konkurencjach technicznych siły są równe. Niemcy wypadli jednak lepiej od nas na mistrzostwach Europy w Belgradzie i choć ostatnio przegrali w Paryżu z Francją 93:113, dysponują silnym zespołem.

Najciekawsze konkurencje meczu to:

— sprinty z udziałem Gampera, Foika i Zielińskiego,

— bieg na 3 km z przeszkodami, w którym wystąpi rekonwalescent Krzyszkowiak,

— oszczep, w którym Harings reprezentuje równy poziom z Machowiną, Nikiciukiem czy Sidło.

DRUŻYNA polska udaje się do Frankfurtu drogą lotniczą, 11 bm. A oto skład reprezentacji Polski:

100, 200 i sztafeta 4x100 m — Folk, Zieliński, Juśkowiak, Karcz, Syka.

PŁOTKI — Kumiszcze, Makowski, Bugała, Kołodziejczyk (lub Muzyk).
400 i SZTAFETA 4x400 m — Swatowski, Kluczek, Kowalski, Badeński.
800 i 1 500 m — Baran, Kowalczyk, Bruszkowski, Szklarczyk.
5, 10 i 3 tys. m z przeszkodami — Mathias, Ożóg, Zimny, Krzyszkowiak, Boguszewicz, Chromik.
SKOK WZWYŻ — Czernik, Sobota.
SKOK W DAL i TRÓJSKOK — Schmidt, Malcherczyk, Gawron i Jaskólski.
MŁOT — Ciepły, Rut.
DYSK — Piątkowski, Begier.
OSZCZEP — Machowina, Sidło (lub Nikiciuk).
TYCZKA — Sokołowski, Gronowski (lub Byner).
KULA — Sosgórnik, Komar.

A-klasowy Grunwald eliminuje Czarnych z Pucharu Polski

Nieoczekiwanej porażki doznali CZARNI przegrywając w Choszcznie z A-klasowym GRUNWALDEM 0:3 w finale wojewódzkiego Pucharu Polski. Tak więc Pogoń IB i Grunwald reprezentować będą okręg szczeciński na szczeblu centralnym Pucharu Polski, który rozpoczyna się 18 listopada 1962 r.

WAWEL — CRACOVIA 2:2

W rozegranym w Krakowie meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej miejscowy Wawel zremisował z Cracovią 2:2 (1:2).

W SOBOTĘ 4 MECZE LIGI OKRĘGOWEJ

JUTRO odbędą się cztery spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej; o godz. 14 w Policach Pogoń IB — Wiarus, w Skolwinie Dąb Dębno — Świt, godz. 15 w Stargardzie Arkonia IB — Błękitni i o godz. 15.30 na stadionie przy ul. Chopina Odra Chojna — Czarni. W niedzielę o godz. 15.30 w Świnoujściu Pogoń Barlinek — Flota.

PIŁKARSKA B KLASA

GRUPA I: Fala Trzebiatów — Odrzanka 6:4, Rega — Pogoń II 3:2, Czarni — Pionier 3:4, Orzeł — Wiarus 3:3, Fala Międzyzdroje — Polonia Płoty 0:4.
GRUPA II: Sokół Różańsko — Grunwald 2:0, Błękitni — Orzeł Małkocin 0:3, Stal Lipiany — Pogoń Barl. 7:0, Ina Dolice — Dąb 1:2, Piast Chociwel — Polonia Gryfino 3:1.
(n)

SPORT-SPORT

56 drużyn w mistrzostwach koszykówki

JAK INFORMOWALIŚMY WCZORAJ, SEZON KOSZYKÓWKI W SZCZECINIE OTWORZY 19 PAŹDZIERNIKA TURNIEJ O WEJŚCIE DO I LIGI KOBIET. NASTĘPNIE ROZPOCZNĄ SIĘ ROZGRYWKI MISTRZOWSKIE LOKALNYCH PARTNERÓW I BĘDĄ TRWAŁY NIEPRZERWANIE DO WIOSNY 1963 R. JAKIE DRUŻYNY STARTUJĄ W OBECNYM SEZONIE?

MĘŻCZYŹNI AZS i Ogniwa będą grali w powiększonej do 14 zespołów II lidze. **A klasa liczy 10 drużyn:** AZS Ib, Pogoń, AZS WSR, AZS PAM, Odra Chojna, Wicher Lipiany, Spójnia Stargard, Rega Trzebiatów, Bakałarz Dąbie, Mieszko. **W B-klasie będzie grało 10 zespołów, w I i II lidze juniorów — po 8.** Odbędzie się także tradycyjny turniej o mistrzostwo szkół podstawowych.

ZE WZGLĘDU na likwidację II ligi żeńskiej, AZS Szczecin (bez Lisickiej i Foltyn, które zakończyły już karierę) będzie brał udział w rozgrywkach A-klasy. Pozostałe drużyny to: Kusy, Ogniwo, Łącznościowiec, Spójnia Stargard, Odra Chojna i Czarni Szczecin. (am.)

LEKKA ATLETYKA

O „Srebrny Grot“ w Stargardzie

W SOBOTĘ (15.30) i NIEDZIELĘ (11.00) w Stargardzie na stadionie miejskim odbędą się mistrzostwa województwa LZS w lekkoatletyce. W zawodach zapowiedzieli udział m. in. członkowie kadry narodowej: Radziwonowicz, Komar, Rut, Smoliński, Makulec, Patelka, Nikiciuk, Słomka. Startuje także 10 mistrzów Polski LZS z Kosmaczewskim, Hoppe, Krupą i Szulcem. Oszczepnicy będą walczyli o „Srebrny Grot“ — nagrodę ufundowaną przez LZS Pomorze i PKKFIT Stargard.

4:3 dla USA

W klubie najsilniejszych

8 ATLETÓW uzyskało dotąd 500 kg w trójboju olimpijskim. Są to czterej Amerykanie: SCHEMANSKY (537,5), ANDERSON (533 kg), BRADFORD (512,5 kg), i ASHMAN (503,5 kg), trzej zawodnicy ZSRR: WŁASOW (550 kg), ŻABOTNICKI (512,5 kg), MIEDWIEDIEW (507,5 kg) oraz Argentyńczyk SILVETTI (500 kg).

Jest to najbardziej ekskluzywny klub na świecie. Pierwszym jego członkiem został w 1956 r. słynny Paul Anderson.

Wygodnie i bez ograniczeń

PKO w zakładach pracy

W UBIEGŁYM roku wprowadzono nową formę oszczędzania — „PKO w zakładzie pracy“. Polega ona na tym, że pracownicy deklarują stałą, miesięczną kwotę oszczędności, którą potrąca się z listy płac i przekazuje na książeczkę oszczędnościową. Ta forma oszczędzania ma szereg zalet i zdobywa coraz większą popularność. Niewątpliwym ułatwieniem jest możliwość przeprowadzenia wszystkich operacji finansowych bezpośrednio w miejscu pracy; bez kłopotliwego często (kolejki!) pośrednictwa urzędów pocztowych. Z tego sposobu oszczędzania korzysta już ponad 6 tysięcy pracowników w 44 zakładach pracy naszego województwa. „Oszczędzanie zakładowe“ zdobyło szczególną popularność w Kijewskich Zakładach Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, gdzie korzysta z niego 75 procent całej załogi.

Przy okazji warto wspomnieć o bardzo pożytecznych placówkach, którymi są zakładowe ajencje PKO. Pracownicy zakładów, w których usytuowane są ajencje PKO, mogą dysponować swoimi wkładami oszczędnościowymi, bez żadnych ograniczeń.

Warto więc oszczędzać i korzystać z usług placówek PKO bezpośrednio w zakładach pracy. (kg)

W listopadzie będzie WĘGIEL w Skolwinie

MIESZKAŃCY Skolwina zwrócili się do naszej redakcji z prośbą o interwencję w sprawie uruchomienia zamkniętego „na cztery spusty“ składu opałowego.

Dyr. handlowy Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem inż. MALINOWSKI poinformował nas, że wskutek nierentowności owego składu postanowiono go zamknąć, proponując jednocześnie mieszkańcom zaopatrywanie się w opał w składzie na Żelechowie. Wprawdzie jest on oddalony o kilka kilometrów, jednak opłata za transport nie zostałaby podwyższona.

Nie zadowalało to jednak mieszkańców. W związku z tym dyrekcja OPHO doszła do porozumienia z zawiadowcą tamtejszej stacji, dzięki czemu w listopadzie mieszkańcy Skolwina i Stołczyna będą mogli kupować opał na placu przy bocznicy kolejowej. Drugim ułatwieniem będzie możliwość zakupu od razu całorocznego przydziału węgla.

Mamy nadzieję, że mieszkańcy Skolwina będą zadowoleni z takiego obrotu sprawy. (aż)

POKRÓTCE

STOWARZYSZENIE Ateistów i Wolnomyślicieli organizuje dziś (5. X.) dwie dyskusje o filmach. W Klubie Łączności (Dworcowa 20) o godz. 19 film „PRZYGODA W NIEBIE“ oraz o godz. 19.30 w Klubie Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych (Żydowce) film „SIÓDMA PIECZĘĆ“.

KLUB Pracowników Nauki, ul. Wielkopolska 19 zawiadamia, że po remoncie otwiera normalną działalność Klubu już w poniedziałek 8 bm.

Bezpłatne badania w Lecznicy dla Zwierząt

W ZWIĄZKU z nasileniem się w Szczecinie w okresie jesienno-zimowym grzybic odzwierzęcych wśród dzieci, Klinika Dermatologiczna wspólnie z Lecznicą dla Zwierząt prowadzi w celach profilaktycznych badania psów i kotów, które są głównymi nosicielami grzybic.

Bezpłatne badania odbywać się będą w dniach od 9—30.X br. w Lecznicy dla Zwierząt przy ul. Ostrawickiej 1, we wtorki, czwartki i soboty w godz. od 12—14 i od 17 — 19.

„Spotkanie z Piosenką“ tym razem o godz. 13!

KOLEJNE niedzielne „SPOTKANIE z PIOSENKĄ“ rozpocznie się wyjątkowo o godz. 13. Imprezę organizuje, jak zwykle WDK w Sali Kameralnej w Zamku.

PRÓBA dla kandydatów pragnących wziąć udział w „KONCERCIE ŻYCZEŃ“, odbędzie się w sobotę o godz. 16. (a)

„Piętno śmierci“ otworzy sezon

DKF w „13 Muzach“ wznawia działalność

DYSKUSYJNY Klub Filmowy Inteligencji i Studentów w klubie „13 MUZ“ wznawia w październiku swoją działalność. Członkowie klubu obejrzą w ciągu bieżącego kwartału następujące filmy z puli specjalnej:
— **„Piętno śmierci“** — reż. A. Kurosawa,
— **„Chuligani“** — reż. G. Tressler,
— **„Porwani z Saint Agil“** — reż. Ch. Jacque i inne.

Przewidziane są również pokazy filmów archiwalnych oraz zeroekranowych. KARTY CZŁONKOWSKIE odbierać można w sekretariacie klubu „13 Muz“ codziennie w godz. 11 — 14 a w piątki w godz. 18—20. Pierwsza projekcja odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 20. (a)

Śladem naszych artykułów

W ODPOWIEDZI na nasz „Reflektor“ pt. **„Kosmiczny problem“** Szczecińska Spółdzielnia Mleczarska wyjaśnia, że transportery do przewożenia butelek z mlekiem są częściowo już zużyte. Skrzynie zbyt silnie ciążą jedna na drugą, co stwarza możliwość kruszenia się główek butelek, a tym samym powoduje niekiedy dostanie się odprysków szkła do mleka.

Zarząd Spółdzielni opracował nowy projekt skrzyń, w których butelki będą zabezpieczone przed ewentualnym uszkodzeniem, jednak dotychczas zlecenie to nie zostało wykonane.

PORADY PRAWNE

E.P. SZCZECIN. Jeżeli dyrekcja zakładu pracy wyraziła zgodę na udzielenie Panu urlopu bezpłatnego, nie było podstaw do potraktowania tego urlopu jako nieusprawiedliwioną nieobecność. Natomiast sposób obliczenia potrąceń za dni nieobecności w pracy uważamy za prawidłowy.

I. GOŁOSOWSKI

PRZEKŁAD - ST. LUDKIEWICZ

— SŁUCHAM.
— Pan, zdaje się, jest dziennikarzem.
— Tak.
—A ja.. Słowem: jestem narzeczonym Maszy! — wyrzucił z siebie jednym tchem i zaczerwienił się.

Nie od razu zdałem sobie sprawę o czym mówi. Po chwili sens tego dotarł do mnie. Starałem się zachować spokój.

— Zapewne ma pan na myśli Maszę Sapożnikową?

— Tak! — powiedział porucznik z wściekłością. — Właśnie ją mam na myśli i pan o tym doskonale wie! Otóż, młody panie, pracuje pan w gazecie lub gdzieś tam. Mało mnie to obchodzi. Ale proszę sobie dobrze zanotować: kocham Maszę i żenię się z nią. Jasne? Zostaw ją pan w spokoju. Nie ma pan co do niej łazić i zawracać jej głowę!

— Proszę na mnie nie krzyczeć! U Maszy byłem tylko raz, ponieważ miałem ważną sprawę. Jeśli sprawa będzie tego wymagała spotkam się z nią nieraz jeszcze. A pan szanowny o nic nie spytał i od razu rzuca się na człowieka! Oburzające!

Nie byłem jednak oburzony. Byłem zmieszany i zmartwiony.

— Jeśli sprawa tak się ma, to przepraszam — powiedział porucznik zrezygnowanym głosem. Włożył czapkę i nieśmiało zakończył: — Jeśli w ważnej sprawie, to zupełnie co innego. Bardzo przepraszam.

— Nic wielkiego — mruknąłem i z zazdrością spojrzałem na jego szerokie bary i atletyczną figurę. Możesz być spokojny, marynarzu — myślałem — nie jestem dla ciebie konkurentem. Podreptał chwilę koło drzwi, przeprosił jeszcze trzy razy i wyszedł.

— Kretyństwo — powiedziałem na głos. Czułem się ohydnie. Odechciało mi się nagle jechać do tego Borska. Dobrze, że samolot odlatywał rano. Do wieczora chyba bym nie wytrzymał. Korciło mnie, by podrzeć bilet, chciałem zapomnieć o Maszy i jej matce. Później ze wstydem, przypomniałem sobie te chwile małoduszności.

„Uważamy incydent za wyczerpany“ — powiedziałem do siebie w samolocie. O co właściwie idzie? Masza może mieć narzeczonego, męża. Może nawet oczekiwać trzeciego dziecka. Czy ma to coś do rzeczy?

Zdecydowanym ruchem sięgnąłem po „Ogoniok“ i zagłębiłem się w lekturze jakiejś powieści. Długo jednak jeszcze czułem drzazgę w sercu...

Borsk zdziwił mnie swymi szerokimi asfaltowanymi ulicami i wielopiętrowymi domami. Myślałem, że to jakaś malutka mieścina. Okazało się, że jest to duże nowoczesne miasto z trolejbusami, teatrami i stadionem. Miasto jak miasto. Ulicami pospieszali do szkół uczniowie z teczkami. Kobiety ubrane w ciepłe palta i futra dokonywały sprawunków. Mknęły osobowe i ciężarowe samochody

Kolonia znajdowała się 100 kilometrów od miasta. O świcie miał tam wyruszyć samochód z zaopatrzeniem. Pojechałem tym samochodem. W szoferce było ciepło i przytulnie. Początkowo z zaciekawieniem przyglądałem się okolicy, szybko jednak znużyło mnie to i zasnąłem. Po czterech godzinach jazdy pojawiły się zabudowania. Ciężarówka zatrzymała się przed długim płotem oplecionym drutem kolczastym. Za płotem w równych odstępach sterczały strażnice. Na ich górze widać było poprzez szyby spacerujących wartowników.

— Przyjechaliśmy, — powiedział kierowca.

...Naczelnik kolonii pracy przymusowej, młody major o twarzy koloru ceglastego i wydatnych policzkach nie zdziwił się, gdy wyjaśniłem cel mojej wizyty.

— Ostatnio wiele osób tutaj przyjeżdża — powiedział na wpół z aprobatą na wpół z ironią. — Z prasy, z różnych organizacji, nawet z ubezpieczalni. Próbują obiadów w kuchni. Sprawdzają czy obuwie więźniów nie jest dziurawe. Dobre mają obuwie. Wszyscy więźniowie pracują i na ich konto przekazywany jest zarobek. Wieczorami mają kino, organizują koncerty. I wszyscy uważają, że tak właśnie być powinno. Ja zaś często myślę: kto się tu znajduje? Niebezpieczni przestępcy. Sołtysi z czasów okupacji, naczelnicy i urzędnicy policji i inna hołota.

— Mogą wśród nich znajdować się ludzie przypadkowi, — powiedziałem ostrożnie. — Różne bywają okoliczności.

— Ludzi przypadkowych dawno już do domów wypuszczono. Pozostali tylko ci, którzy wysługiwali się okupantom. Ten wasz Czudowski pracuje w buchalterii. Ma zbyt słabe zdrowie, by pracować fizycznie. Wieczorem możemy go odwiedzić.

Czudowski mieszkał w malutkim pokoiku obok buchalterii. Podziękowałem majorowi, który mnie odprowadził, wszedłem po schodach i zapukałem. Drzwi otworzył mi człowiek lat około pięćdziesięciu, otyły, z rumianą, młodą twarzą i pulchnymi rączkami. Był dokładnie ogolony, pachniał tanią wodą kolońską. Miał na sobie zieloną piżamę i miękkie pantofle.

— Karol Czudowski — powiedział, pochylając nieco głowę i nie podając mi ręki.

Przedstawiłem się.

(Ciąg dalszy nastąpi). 14

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA“ w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu“ i Poczty.

Szczecińskie Zakłady Graficzne S—7

W OGRÓDKACH kwiatowych

Orzechy japońskie

SZCZEGÓLNIE piękną ozdobą ogrodu czy parku może być mało u nas rozpowszechniony orzech japoński. Jest to drzewo ozdobne i owocowe. Owoce podobne do orzechów włoskich, lecz posiadające znacznie więcej oleju orzechowego, zebrane są w dużej grona zawierające do 20 orzechów.

Najefektowniej wygląda drzewo wówczas, kiedy zacznie owocować. Spośród okazałych liści zwisają duże grona owoców. Owocuje obficie i corocznie. Owoce są jajowate, długości do 4 cm, gęsto owłosione. Wewnątrz znajduje się „orzech" zdrewniały, twardy, ostro zakończony. Niemniej ładnie wyglądają drzewa wiosną, kiedy „kotki" długości do 30 cm, zwisają po kilka obok siebie.

Zwisające grona orzechów japońskich w Ogrodzie Dendrologicznym w Przelewicach.

Fot. JACYNA

Orzechy japońskie są zupełnie wytrzymałe na mróz, m. in. dlatego zasługują na rozpowszechnienie.

Piękne wyglądają orzechy japońskie posadzone pojedynczo, wtedy bowiem formują regularną koronę. Nadają się również do tworzenia mniejszych lub większych grup drzewiastych. Odznaczają się niższym wzrostem niż orzechy północnoamerykańskie oraz bardzo dużymi liśćmi. Mają jednak charakter bardziej od nich egzotyczny.

Orzechy rosną dobrze na żyznej, przepuszczalnej i próchniczej glebie. Wdzięczne są bardzo za nawożenie organiczne i mineralne.

Sadzonki orzechów japońskich można nabywać od pośredników w **Ogrodzie Dendrologicznym w Przelewicach**, pow. Pyrzyce, woj. szczecińskie.

OGRODNIK

ZNACIE zapewne tę znakomitą historię, jak to sąsiadka opowiadała sąsiadce, że okradziono ich w biały dzień, gdy wszyscy byli w domu: „No, i co, nie słyszeliście jak wyno sili rzeczy?". „Nie, nie słyszeliśmy nic, jedlim zupę!"

Z tej historyjki można wyciągnąć kilka morałów. Pierwszy, że gdy się je zupę, należy zamykać drzwi na klucz, drugi, że nauka jedzenia, prócz innych nie materialnych korzyści, może nas uchronić od kradzieży. Z góry muszę się zastrzec, że nie mam najmniejszej nawet części etatu w PZU, a łudzie brzydko jedzący zasługują na pewno na mniejszą karę niż okradzenie. Może z tą karą to i przesada, powinno nam bowiem być ich po prostu żal. Siedzi taki jegomość np. w „14 Muzach" (nie mieszać ze znanym lokalem szczecińskim), przy stoliku nakrytym czystym obrusem (nie mieszać ze wspomnianym lokalem) i nagle uśmiechnięty, grzeczny kelner przynosi nam jedzenie. Z tą chwilą, nasz bohater zmienia się do niepoznania. Ginie wytworny kosmopolita, znika subtelny donżuan, przepada gdzieś natchniony twórca. Boskie ciało wiotczeje, łokcie daleko na stole oparte okalają talerz zupy a smakowite mlaskanie i siorbanie przygłusza głośną muzykę. Czy trzeba się śmiać z takiego osobnika? Na pewno nie. Trzeba by zwrócić mu uwagę, ale jak? Trudne to. Szczere wyznanie: „Ale pan szanowny je jak świnia" od dawałoby niewątpliwie sedno sprawy, ale mogłoby być nieco zbyt bezpośrednie.

Może i Tobie to się przyda

Najlepiej więc poprosić znajomego parającego się tą tematyką w „Kurierze", by delikatnie, subtelnie napomknął o tym, a każdy sprawdzi czy to aby nie do niego pite. Poproszono i na pomknięto.

MÓWIĄC teraz na serio, jestem głęboko przekonany, że większości osób po prostu nikt nigdy nie zwrócił na to uwagi, jako na drobne ale jednak zagadnienie i dlatego nie przywiązuje ona do tego żadnej wagi.

Przyszła kiedyś do nas dziewczyna pomóc żonie w sprzątaniu. Oczywiście siedliśmy razem do kolacji. Była głodna, ja dla szybko ale niemal wytwornie, choć ręce jej świadczyły, że ciężką, bardzo ciężką pracą na budowie zarabia na chleb. Z rozmowy okazało się, że wychowała się w Domu Dziecka — a tam widocznie uczono ją wielu rzeczy.

JAKA szkoda, że kilku moich znajomych nie przebywało w Domu Dziecka!

OBSERWATOR

Jak naprawić ZABAWKI z tworzyw sztucznych?

ZABAWKI z tworzyw sztucznych psują się bardzo łatwo. Wprawdzie są stosunkowo tanie, ale bardzo smutną minkę ma nasza pociecha, jeżeli wczorajszy samochód czy samolocik jest już wrakiem, a polistyrenowe zwierzątko kaleką. Na szczęście nie na całe „życie"! Każdy Tatuś czy Mamusia może takim zabawkom — wrakom czy kalekom przywrócić ich dawny wygląd. Wystarczy w najbliższej drogerii czy sklepie chemicznym kupić odpowiednie, niedrogie kleje. Zapamiętajmy ich nazwę: POLISTYROCEMENT i IGOL.

PIERWSZY służy do sklejania wszelkich wyrobów polistyrenowych, a więc kupionych w sklepach „Ruchu" czy sklepach samolocików, samochodów, serwisów, wózeczków lalek itp. JAK KLEIĆ?

Najpierw obie powierzchnie pokrywamy cienką warstwą polistyrocementu. Czekamy minutę, po czym obie części składamy razem, lekko ściskamy i odkładamy na 24 godziny. Tyle bowiem trwa „rekonwalescencja" zabawki.

Drugi klej IGOL służy do łączenia elementów wykonanych z folii z polichlorku winylu. Klejem tym możemy naprawiać zabawki nadmuchiwane, ale nie gumowe, tylko z cienkiej, przezroczystej folii. Np. popularne małe żaglówki, poduszeczki oraz piłki plażowe. Naprawa tych przedmiotów bardzo przypomina klejenie dętki rowerowej. Okolice przedziurawionego miejsca należy przede wszystkim dobrze oczyścić i wysuszyć. Następnie dobrać odpowiedniej wielkości łatkę z folii z polichlorku winylu. Ważne jest, aby taka łatka była pod względem grubości i elastyczności możliwie jak najbardziej zbliżona do reperowanego przedmiotu. Powierzchnię wokół otworu, co najmniej w promieniu 3 cm powlekamy klejem Igol i od razu nakładamy przygotowaną łatkę. Pokryta klejem powierzchnia musi być większa od powierzchni łatki. Łatkę należy przycisnąć i zostawić do wyschnięcia co najmniej na 12 godzin.

Majster Klepka

zrobimy to SAMI

KĄCIK POD PSEM

Wścieklizna

(Ciąg dalszy)

W POPRZEDNICH „kącikach" opisałem rodzaj zarazka wścieklizny, źródła i drogi zakażenia, kliniczny obraz i przebieg choroby, kończący się zawsze śmiercią zwierzęcia.

Obecnie pragnę omówić najważniejsze sposoby zapobiegania tej strasznej chorobie. Przede wszystkim należy starannie oczyścić i zdezynfekować każdą ranę powstałą z ukąszenia na skutek pogryzienia przez nieznanego psa.

Do dezynfekcji rany należy używać środków stosunkowo łatwo niszczących zarazek wścieklizny jak np. 10 proc. jodynę, 5 proc. roztwór nadmanganianu potasu, alkohol, amoniak. Tu należy dodać, że rany obficie krwawiące są mniej niebezpieczne, ponieważ wraz z krwią zarazek spływa na zewnątrz. Do czasu historycznego odkrycia Pasteur'a było to właściwie wszystko, co można było zrobić w celu zapobieżenia wściekliźnie. Dopiero odkryta przez Pasteur'a szczepionka była przełomowym momentem w zwalczaniu tej strasznej choroby. Dzięki tej szczepionce wścieklizna, która w niektórych krajach zaliczana była do chorób społecznych, została zredukowana do nielicznych wypadków, względnie zupełnie wyeliminowana. Najlepszym przykładem jest tu Polska, która w okresie międzywojennym, znajdowała się na niechlubnym czołowym miejscu w Europie w ilości stwierdzonych wypadków wścieklizny. Obecnie zaś dzięki zdecydowanym, słusznym zarządzeniom władz, polegającym na wprowadzeniu przymusowego ochronnego szczepienia wszystkich psów, Polska należy również do jednych z państw w Europie, w których wypadki wścieklizny spotyka się sporadycznie. Jest to olbrzymia zasługa ofiarnej pracy służby weterynaryjnej oraz należytej postawy społeczeństwa.

Kończąc, zwracam się z gorącym apelem do wszystkich właścicieli psów, aby w okresie akcji szczepiennych, bezwzględnie poddawali swe psy szczepieniom ochronnym, mającym tak ważne znaczenie społeczne.

Dr M. N.

ZWĘDRÓWEK PO SZCZECIŃSKICH KSIĘGARNIACH

KULTURĘ starożytnej Grecji uznanej powszechnie za jedno z głównych źródeł naszej współczesnej cywilizacji. Przeciętnie wykształcony człowiek posiada pewien zasób wiadomości z historii politycznej Grecji, niemal każdy zapoznał się z jej wspaniałą poezją, z architekturą i rzeźbą. Ale o tym jakie było codzienne życie starożytnych Greków wiemy bardzo niewiele. I właśnie o tym pisze w swojej bardzo pięknej książce pt. „ŻYCIE CODZIENNE W GRECJI" Emil MIREAUX (polski przekład St. Kołodziejczyka). Autor rekonstruując to codzienne życie naszych duchowych przodków, oparł się przede wszystkim na „Iliadzie" i „Odysei", a także na przekazach historycznych Herodota. Jest to więc okres przełomu VII i VIII wieku przed n. era. Obraz, który przekazuje nam autor tej książki, jest żywy i niezmiernie bogaty, czyta się ją jak najciekawszą powieść, stała się też prawdziwym bestselerem wśród wydawnictw PIW i należy już niestety do rzadkości w naszych księgarniach.

„FILOZOFIA I SOCJOLOGIA XX WIEKU", książka z cennego cyklu Wiedzy Powszechnej „Myśli i ludzie" — to zbiór doskonałych artykułów, drukowanych w tygodniku „Argumenty", zawierających w popularnym skrócie wykład o istocie poglądów najwybitniejszych myślicieli naszych czasów. Wachlarz jest bardzo szeroki: od marksistów do katolików, od Bergsona do egzystencjalizmu, od Freuda do Heideggera. Nieocenione to wprost książka dla tych wszystkich, którym czas nie pozwala na zapoznanie się w oryginale z całą olbrzymią literaturą filozoficzną naszych czasów.

Za klasyka recenzji teatralnej uchodzi u nas słusznie Władysław Bogusławski, wnuk wielkiego Wojciecha, „ojca" polskiego teatru. Pisał na przełomie XIX i XX w., a zbiór jego recenzji, wydany przez WAF pt. „AKTORZY WARSZAWSCY" — to istna kopalnia wiedzy o najwybitniejszych ludziach ówczesnego teatru. Dodajmy, że jeżeli chodzi o sposób ujęcia recenzji pisarstwo Bogusławskiego pozostaje znakomitym, a rzadko doścignionym wzorem także dla naszych współczesnych recenzentów.

„WSPOMNIENIA O PISARZACH" Kornieja Czukowskiego — to książka dająca żywy, autentyczny obraz literatury rosyjskiej z okresu przedrewolucyjnego oraz pierwszych lat po Rewolucji Październikowej. Jest to w pełni udana próba przezwyciężenia szablonowych, a tak uprzykrzonych sądów i powierzchownych ocen.

Z beletrystyki polecamy b. interesującą powieść Wirginii Woolf „DO LATARNI MORSKIEJ". Obok Joyce'a Wirginia Woolf, (której pisarstwo w Polsce do niedawna było niemal nieznane) należy do autorów, którzy najbardziej zaważyli na kształtowaniu się nowoczesnej powieści. (j.)

CIEPŁY, wygodny płaszczyk wełniany.

MIĘDZY nami KOBIETAMI

Wygodnie Praktycznie Ładnie

TAKIE JEST pragnienie wszystkich matek: ubierać swe dzieci zgodnie z potrzebami zdrowotnymi i estetycznymi. Ale nastręcza to niekiedy sporo trudności. Wprawdzie przyznać trzeba, że — szczególnie jeśli chodzi o dzieci w wieku przedszkolnym — zaopatrzenie naszych sklepów znacznie się poprawiło, ale jednak ciągle są kłopoty ze znalezieniem odzieży o odpowiednich wymiarach, a także na tyle zharmonizowanej, aby można było skompletować całość ubioru.

Ponieważ okres jesienno-zimowy jest okresem zakupów i to raczej kosztowniejszych — dobrze będzie jeśli przede wszystkim zrobimy spis posiadanych przez dziecko części garderoby i dopiero określimy braki, celem dokonania właściwych zakupów. Możemy się przy tym kierować niejako „idealnym zestawem", sporządzonym przez pracujący w ramach Instytutu Wzornictwa Przemysłowego „Zespół Ubioru Dziecka". Zestaw ten dzieli się na 7 pozycji.

1) WARSTWA WKŁADANA NA CIAŁO: koszulki dzienne, figi albo kalesonki, podkoszulki (na bardzo zimne dni, gdy dziecko dłuższy czas ma przebywać na powietrzu), koszulki nocne lub piżamki, szlafroczek.

2) WARSTWA ŚRODKOWA: ubranko czy sukienka, spodnie lub spódniczka, golf lub polo z dzianiny, fartuszek.

3) WARSTWA OCIEPLAJĄCA: sweter, dres - kombinezon.

4) WARSTWA WIERZCHNIA: płaszczyk lub kurtka, okrycie przeciwdeszczowe. Pozycje dalsze stanowią: obuwie, nakrycia głowy oraz tzw. różne, a więc rajtuzy, skarpetki, rękawiczki, szalik.

Przy obecnym sposobie ubierania dzieci ubranko wełniane wzorowane na męskim garniturze, jako niewygodne, dla chłopca w wieku przedszkolnym, zastępowane jest często przez spodenki, koszulkę — bluzeczkę i sweterek lub luźne wdzianko. Harmonizować je można następująco: spodenki i koszulka jednobarwne, wdzianko w kratę. Albo spodenki w kratę, koszulka i wdzianko jednobarwne, czy też spodenki i wdzianko gładkie, koszulka w kolorową kratę, paski czy grochy.

FARTUSZKI nie są popularne, szczególnie wśród chłopców, jednak są one nieodzowne dla dziecka w tym wieku, gdyż chronią ubranie przed zabrudzeniem trudnym nieraz do usunięcia. Unikajmy zatem fartuchów typowych, lecz uszyjmy np. fartuszek w kształcie malarskiego kitla, albo tzw. fartucha szewskiego z dużymi kieszeniami z tkaniny w typie drelichu.

Jeśli chodzi o ciepłe okrycie — to kurtka lub budrysówka są najwygodniejsze dla dzieci w wieku od lat 3 do 7. Zapewniają swobodę ruchów, niezbędną przy zabawach na świeżym powietrzu. Do tego samego okrycia może mieć dziecko dwie podpinki — na jesień lżejszą z tkaniny drapanej lub wełenki w kratę. Na mrozy — podpinkę z „misia" lub pikowaną jak kołdra z dwóch warstw cienkiej tkaniny z watoliną w środku.

Niezmiernie ważne jest jesienno-zimowe obuwie. Powinno ono być lekkie, na elastycznej podszewce, dobrze przylegające do pięty i tak luźne w palcach (szerokie i wysokie), aby dziecko mogło nimi swobodnie poruszać. Starajmy się także, aby po domu dziecko chodziło w miękkim i ciepłym obuwiu domowym. Na duże deszcze dobrze, aby miało obuwie gumowe.

KRYSTYNA

TAKIE powinno być obuwie dziecięce.